

Buka, Przebiśniegi 2023

[Zwrotka 1: Buka]

Liście opadły z drzew
Lato tak szybko mija
Ucicha ptaków śpiew
Kwiatów śmierć, zwiastuje zima
Wiesz życie było kiedyś piękne
Ja wiem że to chwila
Co pięknie na wietrze jak bańka z mydła
Dziś też, śnieg nie jest taki jak bywał wcześniej
W tamtych dolinach, które skrywa serce
Tylko tęsknię i tylko czekam
Blade przebiśniegi na wietrze deptane przez zegar
To sen malowany na powiekach swój pejzaż
Artysta bez pędzla zapomniany przez dzień
W mroku objęciach pisząc swój wiersz
Poezja na parapetach wypłakana przez deszcz
Wiem, że też to pamiętasz
I tylko nie chcesz widzieć
Idąc przez ciemność, oślepiony przez życie
I tylko tęsknię, i tylko czekam
Blade przebiśniegi na wietrze deptane przez zegar

[Refren: Ana Szen, Buka]

Przypominasz mi coś
Gdy się pojawiaasz znów
Nie tęsknię, bo wiem
Że wrócisz tutaj
Jeszcze raz, nie przeminiesz jak ja
Rzadka chwilo, kto Ciebie zanucił?
Przypominasz mi coś
Gdy się pojawiaasz znów
Nie tęsknię, bo wiem
Że wrócisz tutaj
Jeszcze raz, nie przeminiesz jak ja
Rzadka chwilo, kto Ciebie zanucił?

[Zwrotka 2: Skor]

Szkarłatny poranek przyszedł testament spełnił
I tylko w głębi klisze po trzynastej pętli
Wkrótce atrament spisz ostatnią z tajemnic
Blady przebiśnieg wskaże błękit wypadając z ręki
Zostaną żal i dźwięki
Smutna kielicha gorycz
Po nas przyjdą następni
Z szaleństwem Wernyhory
Widzę bez przerwy wzory, to migotanie
Tęsknota może to dziś z braku laku znów się droczy ze mną
Czuję te smaki wewnątrz
Ślepiec odzyskał wzrok
Czasem nabazgrał pewność
Sztuką zamazał tło
Zanim nadejdzie ciemność
Świat każe kochać ją
Pragnienia przeszłość zdepczą
Miłość podpali lont
I odejdziemy stąd znaleźć swe kalendarze
Kiedyś w nas przekwitną emocje w wirze zdarzeń
Lecz nim się stanie, to nauczą nas dojrzewać
Blade przebiśniegi na wietrze deptane przez zegar

[Refren: Ana Szen, Buka]

Przypominasz mi coś
Gdy się pojawiaasz znów
Nie tęsknię, bo wiem

Że wrócisz tutaj
Jeszcze raz, nie przeminiesz jak ja
Rzadka chwilo, kto Ciebie zanucił?
Przypominasz mi coś
Gdy się pojawiaasz znów
Nie tęsknię, bo wiem
Że wrócisz tutaj
Jeszcze raz, nie przeminiesz jak ja
Rzadka chwilo, kto Ciebie zanucił?